

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wybudowania skrzydła przy gmachu komendy krajowej żandarmeryi we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Wybudowany w roku 1890, kosztem 129.480 zł. 30 ct. gmach krajowej komendy żandarmeryi we Lwowie okazał się zaraz po postawieniu go za szczupłym na pomieszczenie wszystkich oddziałów i oficerów żandarmeryi, a to z powodu, że w międzyczasie nastąpiły kilkakrotne powiększenia stanu żandarmeryi.

I tak już w r. 1889 w czasie, kiedy gmach żandarmeryi stanął zaledwie pod dachem, pomnożony został w czerwcu tegoż roku stan żandarmeryi we Lwowie o jednego oficera sztabowego, jednego oficera do szkoły żandarmów i jednego oficera do tutejszej c. k. komendy oddziałowej. Już przeto w r. 1889 nie było w wybudowanym gmachu miejsca dla 3 oficerów i musiano dla nich najmywać mieszkania po za gmachem.

Wydział krajowy przeto sprawozdaniem z 5. września 1889 L. 37.795 przedstawił Wysokiemu Sejmowi potrzebę dobudowania na pozostałej jeszcze przy froncie od ulicy Leona Sapięhy wolnej parceli o 15·5 m długości frontowej i 18·00 głębokości — potrzebnych ubikacyj na pomieszczenie wymienionych wyżej 3 oficerów kosztem 19.000 zł.

W projektowanym wówczas budynku mieścić się miały mieszkania dla majora i dwóch oficerów, oraz 3 mniejsze mieszkania, każde o jednym pokoju i kuchni na czasowe zakwaterowanie powołanych do służby żandarmów. Wysoki Sejm uchwałą z 28. października 1889 zgodził się na projektowaną budowę i upoważnił Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w kwocie 19.000 zł.

Atoli jeszcze w r. 1890, gdy miano przystąpić do wykonania uchwały Wys. Sejmu z 28. października 1889, Wydział krajowy przekonał się, że budynek zaprojektowany nie wystarczy na pomieszczenie wszystkich oddziałów żandarmeryi i że przede wszystkim w wybudowanym gmachu jest brak nie dla 3 oficerów ale dla 5, a to z powodu, że dwa lokale przeznaczone na pomieszkania oficerów, potrzeba było użyć po zajęciu gmachu, które nastąpiło z 1. lipca 1890, na kancelaryę dla nowo mianowanego majora i na kancelaryę dla oddziału szkolnego wraz z pomieszczeniem służki tegoż Oddziału.

Ponieważ pozostały przy głównym gmachu plac 15½ metrów nie wystarczał na postawienie budynku dla 5 oficerów i innych potrzebnych ubikacyj, przeto Wydział krajowy wstrzymał się na razie z projektowaną budową i zaciąganiem przyznanej mu uchwałą Wysokiego Sejmu pożyczki i rozpoczął rokowania z Magistratem miasta Lwowa o nabycie na rzecz kraju części parceli gruntowej pod l. k. 71¼,

należącej do zakładu Ś. Łazarza, a to w celu postawienia na zakupionym od Magistratu gruncie, łącznie z pozostałym przy głównym gmachu placem, domu obszerniejszego, któryby zaspokajał wszelkie potrzeby kwaterunkowe c. k. żandarmerji we Lwowie.

Sprawozdaniem z 29. stycznia 1892 L. 47.320 Wydział krajowy przedstawił Wysokiemu Sejmowi, że należałoby się wstrzymać z budową nowego pawilonu przy gmachu c. k. żandarmerji do czasu ostatecznego uregulowania personalu piątej c. k. krajowej komendy żandarmerji we Lwowie a nabyć tylko plac od Magistratu miasta Lwowa, dokonać rozbiórki starych budynków na tym placu będących, uregulować go i oparkanić.

Wysoki Sejm uchwałą z 19. marca 1892 przychyłając się do tego przedstawienia, upoważnił Wydział krajowy do użycia kwoty 19.000 zł., uchwałą z 28. października 1889 przeznaczoną na budowę skrzydła na zakupno części realności pod L. k. 71 $\frac{1}{4}$ położonej, za kwotę 14.000 zł. od Magistratu miasta Lwowa i polecił zarazem Wydziałowi krajowemu, ażeby zajął się uporządkowaniem i oparkaniem tej parceli.

Sprawa zakupna wspomnianej parceli od Magistratu miasta Lwowa, postąpiła o tyle, że wszelkie trudności i przeszkody w przeprowadzeniu do skutku tego kupna usunięte zostały i znajdujemy się obecnie w przededniu podpisania kontraktu. Ułożony został wzór do kontraktu, na który zgodziły się wszystkie interesowane strony, mianowicie Sąd krajowy jako sąd nadkuratelarny potomstwa najbliższych krewnych ś. p. Maryi Litwinowej, która powyższy grunt zapisała na rzecz zakładu kalek św. Łazarza, od którego zakupno tej parceli następuje, Namiestnictwo, jako najwyższa władza fundacyjna, wreszcie Rada miasta Lwowa i Wydział krajowy.

Przy podpisie kontraktu z Magistratem miasta Lwowa, Wydział krajowy wypłaci mu umówioną cenę kupna w kwocie 14.000 zł., przyzwoloną uchwałą Wysokiego Sejmu z 19. marca 1892. Cały koszt z tem zakupnem połączony byłby bezwocownym, gdyby równocześnie główny cel, dla którego to zakupno zamierzono, to jest postawienie obszerniejszego budynku, któryby zaspokajał wszystkie potrzeby kwaterunkowe c. k. żandarmerji we Lwowie, nie miało nastąpić.

Jak Wysokiemu Sejmowi wiadomo, stan żandarmerji w Galicyi w ostatnich kilku latach został kilkakrotnie pomnożonym. I tak, pomnożono

w r. 1889	stan	korpusu	o	1	majora	8	oficerów,	8	śług	i	.	244	żandarmów.
w r. 1891	"	"	o	20	"
w r. 1892	"	"	o	180	"
w r. 1893	"	"	o	11	oficerów	i	358	"

Powiększenie to wpłynęło naturalnie i na zwiększenie się czynności przy komendzie żandarmerji a w następstwie i na zwiększenie ilości oficerów i sierżantów, oraz innych oddziałów przy sztabie we Lwowie.

Z powodu tak znacznego zwiększenia stanu żandarmerji można przypuścić, że uregulowanie personalu 5. komendy we Lwowie konsystującej już ostatecznie nastąpiło i że przez dłuższe lata żadna ważniejsza zmiana nie nastąpi. Przekonanie takie wyraża przynajmniej sama komenda żandarmerji we Lwowie. Nadszedł więc czas, ażeby przystąpić obecnie do przybudowania do gmachu głównego skrzydła, któreby odpowiadało potrzebom żandarmerji, tembardziej, że gmach dzisiejszy nie wystarcza na pomieszczenie oddziałów i oficerów dzisiejszego stanu żandarmerji.

Obecnie mieszka po za gmachem komendy żandarmerji 5 oficerów, 2 wachmistrzów i cały oddział naukowy dla aspirantów żandarmskich; za mieszkanie płacimy:

za 1 rotmistrza	przy ulicy Zygmuntowskiej	pod l. 9.	rocznie	.	650	zł.
" 1 oficera	przy placu św. Jura	pod l. 8.		"	410	"

za 1 oficera przy ulicy Krzyżowej pod l. 77.	rocznie	. 436 zł.
„ 1 porucznik rachunkowego przy ul. Wronowskich l. 11.	„	. 500 „
„ 1 nadporucznik rachunk. przy ul. Wronowskich l. 5.	„	. 560 „
„ 1 wachmistrza rachunk. przy ul. Bogusławskiego l. 4	„	. 204 „
„ 1 wachmistrza rachunk. przy ul. Bogusławskiego l. 34.	„	. 200 „
„ mieszkanie dla aspirantów żand. przy ul. Polnej l. 5.	„	. 1.155 „
razem kwotę		. 4.135 zł.

Uwzględnić atoli należy, że czynsze najmu we Lwowie ciągle idą w górę i że specjalnie za najem mieszkań dla oficerów i funkcyonaryuszów żandarmeryi, jako opłacanych przez fundusz krajowy, właściciele domów nierównie więcej żądają, jak od zwykłych czynszowników, z tego powodu żadnej niema pewności, czyli czynsze te na rok przysły i w ogólności w najbliższej przyszłości nie będą wyższe; — również trzeba mieć na uwadze, że dotychczas opłaca Wydział krajowy mieszkania tylko dla 2 sierżantów żandarmeryi, mieszkających poza gmachem; sierżantów atoli takich, mających prawo do osobnego mieszkania, jest wedle oznajmienia komendy żandarmeryi jeszcze pięciu, którzy dsisiaj z powodu, że są nieżonaci, mieszkają po dwóch i trzech razem w gmachu, z chwilą jednak, jak otrzymają pozwolenie na zmianę stanu, potrzeba będzie również dla nich najmować mieszkania w mieco przynajmniej z 1000 zł, rocznie kosztować może.

Prócz tego dzisiejszy gmach komendy żandarmeryi ma wiele wad, niedogodności i braków, na które ustawicznie utyskuje komenda żandarmeryi i domaga się się ich usunięcia; i tak brakuje kilka ubikacyj na kancelarye, n. p. z powodu braku miejsca, dwóch majorów mieści się w jednej kancelaryi, która jest właściwie przedpokojem; magazyny są za szczupłe, ciasne, a z powodu pomieszczenia od frontu ulicy bardzo niewygodnie położone, nadto potrzeba jeszcze przynajmniej jednego lokalu na magazyn; w gmachu nie ma pokoju dla krawców brakuje jeden lokal na areszt, nie ma sali dla chorych żandarmów; brakują lokale dla służby i to tak męskiej jak i żeńskiej; nie ma pokoju dla pomieszczenia registratury, brakują pokoje dla przechodnich żandarmów; kuchnia dla posterunku żandarmeryi jest za szczupłą, brak kurytarzy i w ogólności dużych sal na cele naukowe, sypialnie a prócz tego wiele innych jest w gmachu dzisiejszym niedogodności.

Wszystko to spowodowało Wydział krajowy, że przystępując do zakupna wspomnianego wyżej gruntu od Magistratu oraz do uregulowaniu zakupić się mającego placu wraz z znajdującymi się na nim budynkami, na co wszystko musi zaciągnąć pożyczkę w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 19. marca 1892, postanowił przedstawić zarazem Wysokiemu Sejmowi potrzebę dobudowania na zakupionym gruncie skrzydła i żądać upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki nie w kw. 19.000 zł. ale znacznie większej na przeprowadzenie zamierzonej budowy.

W tym celu zarządziliśmy wypracowanie szczegółowych planów i kosztorysów a na razie przedstawiamy Wysokiemu Sejmowi tylko szkic i obliczenie kosztów wybudować się mającego budynku.

Według przedłożonego wykazu c. k. 5. Komendy żandarmeryi we Lwowie nowy budynek ma obejmować 5 pomieszczeń dla oficerów, 7 pomieszczeń dla podoficerów, następnie 8 sal sypialnych dla żandarmów 2 sale naukowe, jadalnie, kuchnię, spiżarnię dla tychże, dalej 2 kancelarye, magazyn, pokój i kuchnię dla posterunku, 2 ubikacje na mieszkanie dla służby, pokój dla słabych, lokal dla przechodnych żandarmów, pokój dla krawców, registraturę i 14 piwnic oprócz potrzebnej ilości korytarzy schodów i wychodków.

Następnie komenda zażądała, aby istniejące dziś magazyny, które oprócz tego, że są za małe, mają tę niedogodność, że łatwo z ulicy może być ogień wrzucony, zwłaszcza, gdy okna dla przewietrzania są otwarte a następnie przystęp z cięż-

kiemi pakami jest utrudniony, — nadto aby przy salach sypialnych był kurytarz dla czyszczenia rzeczy w zimie i aby umieścić pokój inspekcyjny gdzie indziej.

Odnosnie do tych danych wykonane zostały szkice, które obejmują wszystkie żądane ubikacye i czyniące zadość wymaganiom c. k. Komendy żandarmeryi.

W tym celu należy przedewszystkiem zarządzić następujące zmiany w istniejącym budynku:

1. Mieszkanie woźnego na I. piętrze przenieść do nowego budynku a z istniejącego mieszkania przemienić pokój na kancelaryę dla majora a kuchnię na podręczną prasę drukarską.

2. Mieszkanie dzisiejsze manipulanta w parterze obok posterunku przenieść do nowego budynku a istniejące przemienić na pokoje dla posterunku, jadalnię przemienić na kuchnię a pokój od podwórza na jadalnię.

3. Magazyny dzisiejsze użyć w następujący sposób: 2 pokoje na lokal dla przechodnych żandarmów, jeden pokój dla krawców do przykrawania sukna, dwa pokoje dla służby kuchennej na mieszkanie, a jeden pokój na registraturę.

W ten sposób do nowego budynku przybywają magazyny i dwa pomieszkania, jedno dla woźnego, drugie dla manipulanta.

Nowy więc gmach ma obejmować oprócz lokalności dla żandarmów, 5 (pięć) pomieszkań dla oficerów, 8 (ośm) pomieszkań częścią dla oficerów, częścią dla podoficerów, częścią dla woźnych, 1 pomieszkanie dla woźnego, areszt, magazyny, jadalnie, kuchnię, spiżarnię i wszystkie piwnice.

Lokalności te rozdzielono w następujący sposób:

W planie suterenu i piwnic mieści się 8 ubikacyi na magazyny, 1 kuchnia, 1 spiżarnia, 14 piwnic oprócz komór wychodkowych i schodów.

Plan parteru obejmuje:

1. Jedno pomieszkanie dla porucznika, składające się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, sionki i wychodku;

2. pomieszkanie woźnego złożone z pokoju, kuchni i wychodka;

3. pomieszkanie manipulanta o jednym pokoju, kuchni, sionce i wychodku;

4. areszt;

5. i 6. dwa mieszkania podoficerów po pokoju, kuchni i wychodku nadto jedną sionkę;

7. lokalności żandarmów, składające się z 2 sypialni po 10 łóżek, z jadalni, umywalni, kancelaryi, korytarza i 2 wychodków o 4 komorach, nadto na parterze znajdują się 3 klatki schodowe i 2 sienie wchodowe.

Pierwsze piętro obejmuje:

1. Pomieszkanie porucznika, składające się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni sionki i wychodka;

2. pomieszkanie rotmistrza, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, komory, sionki i wychodka;

3. i 4. dwa mieszkania dla podoficerów, każde składające się z pokoju kuchni wychodka, nadto jedną sionkę;

5. lokalności dla żandarmów, składające się z dwóch sypialni po 10 łóżek, 1 sali naukowej, pokoju dla chorych, umywalni, korytarza i 2 wychodków o 4 siedzeniach.

Drugie piętro obejmuje:

1. i 2. Dwa mieszkania dla poruczników, każde składające się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, sionki i wychodka;

3. 4. i 5. trzy mieszkania dla podoficerów, każde składające się z pokoju, kuchni i wychodka, nadto jedną sionkę;

6. lokalności dla żandarmów, składające się z dwóch sal sypialnych po 10 łózek, jednej sali na 5 łózek, jednej sali naukowej, umywalni, korytarza i dwóch wychodków o 4 siedzeniach.

Na strychu znajdowałyby się oddzielne przegrody w potrzebnej ilości do mieszkań.

Co do kosztów budowy to przedstawiałby się następujący sposób:

Całkowita zabudowana powierzchnia wynosi $901.97 m^2$ na wysokości parteru; a gdy istniejącego budynku całkowite koszty budowy wynosiły 129.000 zł. a na $1 m^2$ zabudowanej powierzchni wynosił koszt budowy 92 zł. w. a., która to kwota w zwykłych stosunkach jest dostateczną na wybudowanie kamienicy dwupiętrowej, przeto ogólny koszt samej budowy wynosiłby 82.981 zł. 24 ct. czyli okrągło biorąc 83.000 zł. w. a.

Doliczając do tego wydatek na zakupno gruntu w kwocie . . . 14.000 zł.
wreszcie za plany, kosztorysy i kierownictwo budowy
wedle przyjętych norm technicznych 2.500 „

Okazuje się, że zachodzi potrzeba zaciągnięcia pożyczki na ten cel w kwocie 99.500 zł. czyli w zaokrągleniu w kwocie 100.000 zł.

Koszt takiej pożyczki, to jest jej amortyzacja i opłata procentów, zawisł od tego, na jaką ilość lat takowa i w jakiej instytucji finansowej zaciągniętą zostanie; najdłuższa ilość lat pożyczki w lwowskich zakładach finansowych dopuszczalna jest na lat 39.

Gdyby więc pożyczkę tą zaciągnięto w Banku krajowym w 4% listach zastawnych na lat 39, wynosiłaby rata amortyzacyjna rocznie kwotę 5.250 zł. zaś w galicyjskiej kasie oszczędności na 5% kwotę 5860 zł.

Wydatek ten byłby w każdym razie większym od sumy czynszu opłacanego obecnie w kwocie 4.135 za mieszkanie oficerów i innych funkcyjaryuszy żandarmeryi we Lwowie a więc dla funduszu krajowego obecnie nie przedstawia się korzystnie. Mimo tego Wydział krajowy jest tego przekonania, że niekorzyść ta jest tylko pozorną, ponieważ liczyć się z tem trzeba, że poza gmachem komendy żandarmeryi mieszka obecnie tylko 2 sierżantów, dla których najmuje się mieszkanie; w roku przyszłym zaś i w latach następnych wedle oznajmienia komendy żandarmeryi w miarę, jak otrzymają pozwolenie na ożenienie się może ich mieszkać poza gmachem komendy żandarmeryi więcej, dla których więc trzeba będzie najmywać znowu mieszkanie w mieście, a doświadczenie nas poucza, że za mieszkanie o jednym pokoju i kuchni ze strychem i piwnicą jakie się takiemu sierżantowi żandarmeryi należy, trzeba we Lwowie płacić co najmniej 200 zł. rocznie, gdyż za niższą kwotę takiego mieszkania nie znajdzie. — Sierżantów zaś takich nieżonatych jest obecnie, jak to już wyżej wspomnieliśmy 5, więc zająć może i z pewnością znajdzie ten wypadek, że po roku albo dwóch trzech latach będzie potrzeba donajmywać mieszkania dla wszystkich 5, co w każdym razie przedstawia wydatek do 1000 zł. rocznie.

Prócz tego trzeba uwzględnić, że w dzisiejszym gmachu komendy żandarmeryi, jak to już również wyżej wykazaliśmy, brakuje wiele lokali i ubikacyj, któremu to brakowi trzeba będzie koniecznie w najbliższej przyszłości zaradzić. — Komendzie żandarmeryi musi n. p. być dodany jeden lokal na magazyn, gdyż dzisiejszy jest za mały, prócz tego magazyn obecny jest tak niedogodnie pomieszczony, że w stanie dzisiejszym zostawić go nie można. Względy służbowe i dyscyplina wojskowa wymagają n. p. ażeby wszystkie oddziały żandarmeryi a szczególnie żandarmi aż do oficera, pomieszczeni byli razem, gdyż inaczej nie są pod należytem nadzorem i nie ma się ewidencji ich czynności i postępowania.

Pułkownik jako komendant żandarmeryi ciągle na to utyskuje i domaga się zaradzenia temu. — Tymczasem obecnie, cały jeden oddział aspirantów ulokowany jest daleko po za gmachem komendy żandarmeryi przy ulicy Polnej a więc w innej stronie miasta, i to w kamienicy i w lokalnościach najmniej na ten cel odpowiednich; gdzie nie ma ani sali wykładowej, ani sal sypialnych, ani sali dla chorych żandarmów, ani korytarzy, na których by się cały ruch i służba swobodnie odbywać mogła; — oddział ten zaś tylko dlatego tak niekorzystnie pomieszczonym być musiał, bo innego znaleźć nie było można. — Nie ulega wątpliwości, że takie pomieszczenie żandarmów po za gmachem komendy żandarmeryi i to właśnie oddziału naukowego nie da się pogodzić ze względami dyscypliny wojskowej. — Nie można również wymagać, ażeby majorowie żandarmeryi nie mieli każdy dla siebie oddzielnej kancelaryi i ażeby dwóch z nich mieściło się w jednej kancelaryi, która jest właściwie przedpokojem przechodnim; oddzielnych zaś pokoi wyznaczyć nie można, bo tych w gmachu nie ma. — Gdyby chciano tym brakom zaradzić przez donajęcie odpowiednich ubikacyj, okazałoby się, że czynsz jakiby płacić musiano, byłby bardzo znacznym, a w takim razie czynsz najmu pomieszkań po za gmachem komendy żandarmeryi wynosiłby nie 4.135 złr. jaki teraz płacimy, ale nierównie byłby i niezawodnie będzie wyższym.

Utyskiwaniom komendy żandarmeryi na braki w dzisiejszym rozlokowaniu oddziałów nie można odmówić słuszności i żądaniom stawionym odmawialiśmy dotychczas aż do czasu wybudowania skrzydła; gdyby zaś zamiar ten obecnie był zaniechanym, nie dałoby się słusznych żądań komendy żandarmeryi nadal odwlekać i trzebaby przystąpić do najęcia brakujących ubikacyj.

Prócz tego otoczenie dzisiejsze gmachu jest wprost niemożliwe. — Już w sprawozdaniu naszym z 29. stycznia 1892 L. 47 320, w którym przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmowi potrzebę nabycia od Magistratu m. Lwowa części realności pod Lk. 71¹/₄ położonej, za cenę 14 000 zł Wykazaliśmy, że cała strona zachodnia dziedzińca w obecnym gmachu żandarmeryi zajęta jest przez stare wałace się budynki oficyn sąsiednich, w których mieszczą się w dawny sposób urządzone wychodki, zanieczyszczające powietrze w gmachu krajowym. — To też był główny powód, który skłonił Wydział krajowy do projektowanego zakupu tej parceli, co Wysoki Sejm za słuszne uznał i uchwałą z 19. marca dał Wydziałowi krajowemu upoważnienie, do nabycia tej części realności, która za naszym przyzwoleniem została już zdemolowaną.

Z nabyciem wspomnianej parceli potrzeba uregulować cały plac i oparkanie go, co wszystko pociągnęłoby za sobą znaczny wydatek, zupełnie niepotrzebny, jeżeli właściwym celem nabycia tej parceli był ten, ażeby postawić na niej brakujące skrzydło i rozszerzyć w ten sposób gmach komendy żandarmeryi.

Jak z powyższego wywodu się okazuje, różnica jaka zachodzi między czynszem w kwocie 4.135 zł. dzisiaj opłacanym z funduszu krajowego za najem pomieszkań po za gmachem komendy żandarmeryi a ratą amortyzacyjną w kwocie 5.000 zł jaką przyszłoby się opłacać na wydatek zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100.000 zł. na wybudowanie skrzydła przy dzisiejszym gmachu, w którymby znalazły pomieszczenie wszystkie oddziały żandarmeryi, a zarazem usuniętyby zostały wszystkie poruszone powyżej braki i niedogodności jest zbyt mała wobec osiągniętych korzyści. Kraj zresztą stałby się właścicielem gmachu, któryby odpowiadał wszelkim wymogom kwaterunku żandarmeryi i niepotrzebowałby się obawiać fluktuacji czynszów i wyzyskiwania właścicieli domów, jakie dzisiaj w wielu wypadkach ma miejsce. Wreszcie nadmieniamy, że szkice na projektowaną budowę, które Wysokiemu Sejmowi przedkładamy, poddałszy rewizyi drugiego architekty, mianowicie p. Józefa Janowskiego, który wypracowywał plany dzisiejszego gmachu Komendy żandarmeryi: p.

Janowski uznał ułożenie budynku tak w całości jakoteż w szczegółach za zupełnie dobrze pomyślane i programowi odpowiadające; poczynił tylko małe poprawki w rozkładzie, które projektujący szkice architekta uwzględnił i na planie uwidocznił zmiana ta powiększyła tylko zabudowaną powierzchnię o 44 metrów kwadratowych; również uznał p. Janowski jednostkę ceny kosztów budynku 92 zł. ma metr kwadratowy zabudowanej powierzchni jako opartą na wyniku kosztu dawnego budynku za odpowiednią i wystarczającą. Celem zabezpieczenia się przed dalszymi wymaganiami Komendy żandarmeryi i w celu przekonania się; czyliby z projektowanej budowy niedałyby się niektóre lokalności wypuścić, poddaliśmy również szkice te rozpoznaniu Komendy żandarmeryi a właściwie specjalnie do tego przez nią delegowanej komisji. Komisya ta szkice przedłożone w zupełności akceptowała uznając je na cele kwaterunku żandarmeryi za odpowiednie i kategorycznie oświadczyła, że żadnej z projektowanych ubikacyi nie da się zmniejszyć lub opuścić.

Poprzestając na tym wywodzie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Reasumując swe poprzednie uchwały z 28. października 1889 i z 19. marca 1892 Sejm odstępuje od udzielonego Wydziałowi krajowemu upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 19.000 zł., a natomiast upoważnia go do zaciągnięcia pożyczki na hipotekę realności pod l. k 70 dzielnica I. l. wykazu hipotecznego 50 gminy katastralnej Lwów, stanowiącej własność funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w Banku krajowym w wysokości 100.000 zł., lub Lwowskiej Kasie oszczędności, z której ma być pokryty koszt zakupna części realności pod l. 71¹/₄ od Magistratu we Lwowie za kwotę 14.000 zł. i postawiony na zakupionym placu oraz na placu, jaki jeszcze pozostał przy gmachu c. k. żandarmeryi we Lwowie, dom na cele zakwaterowania c. k. żandarmeryi.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do przeprowadzenia tej budowy wedle przedłożonych szkiców.

Z Rady Wydz. kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstw. Krakowskiem.

Lwów dnia 23. grudnia 1895 r.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak w. r.
Członek Wydziału kraj.

